

Magazyn



TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

IV Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży
- Wrocław 98

Kolarze górscy w Lesie Bukowym



FOT. JANUSZ PANCERZ

Zwycięzcą wyścigu: pierwsze miejsce Piotr Formicki (MBKS Śnieżka Karpacz Dywany Karpacz), drugi Marcin Wider (LKS Trasa Zielona Góra), a trzeci Emil Rumik (LUKS Łużyński Poligrunt Belchatów).

(TRZEBNICA) Po raz drugi Wrocław otrzymał prawo organizacji Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży - pierwszej w roku 1995 w sportach halowych oraz czwartej w sportach letnich - w roku

bieżącym. Trzebnica gościła uczestników olimpiady również po raz drugi. W 1995 roku rywalizowały tu siatkarki, w ubiegłą sobotę o medale walczyli kolarze górscy.

dokończenie na str. 6

Ofiara obojętności?

Śmierć po zabawie

(PĘGÓW) W niedzielę ok. godz. 2 na ul. Stawowej opel ascona przejechał leżącego na jezdni mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu.

Mieszkaniec Strzeszowa, jadąc od strony Ozorowic, przejechał leżącego w poprzek drogi mężczyznę. Początkowo nie można było ustalić personaliów młodego człowieka, który wyglądał na około dwudziestu lat. Potem okazało się, że chłopak pochodził z Brzegu Dolnego.

W poniedziałek do Komisariatu Policji w Obornikach Śląskich zadzwonił mieszkaniec Brzegu Dolnego, mocno zaniepokojony nieobecnością w domu swego syna, który nie miał w zwyczaju spędzania nocy po-

za domem, a już na pewno nie powiadamiając wcześniej o swoich planach rodziców. Ubranie i rysopis zaginionego chłopca były takie same, jak ofiary nocnego wypadku...

Policja wyjaśniając okoliczności śmierci chłopaka stwierdziła, że razem z dwoma kolegami bawił się wcześniej na dyskotekę, a w barze wypił - chyba po raz pierwszy w życiu - sporo alkoholu. Potem koledzy się rozstali.

Nocni przechodnie widzieli leżącego na jezdni jeszcze żywego chłopaka, ale nikt nie zainteresował się nim na tyle, by zapobiec tragedii.

Agis

Czerwony kur na dachu

(BOREK) W sobotę we wsi Borek niedaleko Żmigrodu strażacy gasili płonącą szopę. Budynku nie udało się uratować.

Jeden zastęp strażaków Państwowej Straży Pożarnej z Trzebnicy i dwie jednostki ochotnicze - w sumie jedenaście osób, dysponujących trzema samochodami - gasiło pożar, jaki

wybuchł w sobotę po południu w Borku. Ogień szybko ogarnął wolno stojący drewniany budynek gospodarczy. Mimo wysiłku strażaków, szopa, warta ok. 1 tys. zł, spłonęła. Na razie nie wiadomo, co było przyczyną pojawienia się ognia w obiekcie. Życie ludzi nie było zagrożone.

Agis

Jest nas pięciu...

PRAWDZIWI SKINHEADZI



FOT. ARCHIWUM

Tatuże robią, gdzie tylko jest miejsce i na ile fundusz pozwala.

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Młodzieżowe subkultury to normalny element pejzażu społecznego nie tylko Europy zachodniej czy Stanów, ale i Polski. W Obornikach jest grupa młodych ludzi, którzy uważają się za prawdziwych skinheadów.

Moi rozmówcy to trzej wygoleni mężczyźni w wieku dwudziestu paru lat. Pracują w zawodach: ochroniarz, stolarz,

piekarz-cukiernik. Jest i czwarty: tegoroczny absolwent obornickiego LO, sympatyk ruchu. Włosy ma zwyczajne.

- Ilu was jest?

- Jest nas pięciu zatwardziałych skinheadów, reszta to kilkunastu sympatyków.

- Czy jesteście jakoś zorganizowani?

- Niektórzy wyobrażają sobie, że istnieje wódz, który wszystkich prowadzi. Nie ma-

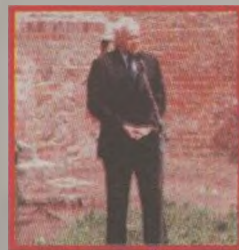
my przywódcy, zdanie każdego z nas jest jednakowo ważne.

- Należycie do jakichś partii politycznych?

- Jesteśmy apolityczni. Politycy wykorzystują takich jak my do swoich celów. Choćby Tejkowski. Kilka lat temu zebrał ogolonych szczeniaków i chciał nimi wygrać wybory.

dokończenie na str. 3

Hatzfeldtowie w Żmigrodzie



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(ŻMIGRÓD) - Sojusz Austrii, Prus i Rosji, zawarty w Żmigrodzie 185 lat temu, miał dla Polski fatalne skutki. Skazał kraj na 100 lat rozbiorów. Ale odbił się także niekorzystnie na Prusach, które - odwrócone od Francji - pograżyły się w marazmie i zastoju - powiedział w niedzielę konsul generalny Niemiec Ronald Kliesow podczas odsłonięcia w Żmigrodzie repliki tablicy upamiętniającej zawązanie się anty-napoleońskiej koalicji.

Strona 2

Bez konsultacji



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(PRUSICE, SKOKOWA) Problem wydzielenia Skokowy z gminy Prusice, mimo że ostatnio nieco przycichł, to nadal istnieje. O opinię w tej sprawie poprosiliśmy przewodniczącego Sejmiku Samorządowego prof. Leona Kieresa.

Strona 2

Z Hiszpanii przez Kuraszków



(KURASKÓW) Schronisko w Kuraskowie koło Obornik Śląskich jest jednym z pięciu i pół tysiąca placówek noclegowych, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych IYHF. Niedługo zawita tu egzotyczne małżeństwo z Japonii, które po przylocie do stolicy Hiszpanii kupiło samochód i podróżując po Europie dotarło do Kuraskowa.

Strona 5

Z funduszu „odbudowa”

(PANIEWICE) 125 tys. ECU uzyskano ze środków Unii Europejskiej na odbudowę ujęć wodnych w Paniowicach. Dzięki temu do zimy powstanie wodociąg wraz z przyłączami do siedemdziesięciu domostw.

Cuchnąca sprawa

(OBORNKI ŚLĄSKIE) Dobiegają końca prace przy likwidowaniu ścieków, które w rejonie ul. Wrocławskiej płynęły donikąd. Gdy powstanie przepompownia, płynne nieczystości trafią do oczyszczalni. Przepompownia powinna zostać uruchomiona w ciągu najbliższych tygodni. Zaraz po tym, jak zostaną sprowadzone z zagranicy zamówione już urządzenia.

agni

Oczekiwana zmiana miejsc

(KORZEŃSKO) W ubiegłym tygodniu był odbiór techniczny nowego budynku Wiejskiego Domu Kultury. Mieści się on w wyremontowanych pomieszczeniach po byłym barze. Obiekt po domu kultury zostanie zaadaptowany na salę sportową. Pierwsze rozgrywki planuje się już na wrzesień br.

(anh)

Zatkany wiadukt

(TRZEBNICA) Pod wiaduktem na ul. Wrocławskiej znów nie zmieścił się samochód ciężarowy. Tym razem volvo z Leszna. Jego kierowca nie zauważył znaków ostrzegawczych. Droga nr 5 była nieprzejezdna przez blisko godzinę. Zniszczeniu uległa część przewożonych rur pcv. Straty wyniosły ok. 200 zł.

Agiś

Hatzfeldtowie w Żmigrodzie

Szacunek dla przeszłości



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Księżna Zofia Hatzfeldt po odsłonięciu tablicy miała kłopoty z wstążką.

(ŻMIGRÓD) - Sojusz Austrii, Prus i Rosji, zawarty w Żmigrodzie 185 lat temu, miał dla Polski fatalne skutki. Skazał kraj na 100 lat rozbiorów. Ale odbił się także niekorzystnie na Prusach, które - odwrócone od Francji - pograżyły się w marazmie i застоju - powiedział w niedzielę konsul generalny Niemiec Ronald Kliesow podczas odsłonięcia w Żmigrodzie repliki tablicy upamiętniającej zawiazanie się antynapoleońskiej koalicji

W 1813 roku, w siedzibie książąt Hatzfeldtów, spotkali się: car Aleksander I, król pruski Fryderyk Wilhelm II, król szwedzki Johan Carl, a także przedstawiciele Anglii i Austrii. Na żmigrodzkiemu zamku podpisano pakt, który konkretyzował plany dalszej wojny z napoleońską Francją. Strategia ta ustalone doprowadziła do klęski Napoleona pod Lipskiem. Polacy, którzy z cesarzem Francuzów łączyli nadzieje na scalenie państwa, na dalsze sto lat utracili

niepodległość. W setną rocznicę bitwy pod Lipskiem, książę Herman II Hatzfeldt ufundował i na murach swojej posiadłości umieścił tablicę upamiętniającą to wydarzenie. Tuż po drugiej wojnie światowej, gdy spłonął żmigrodzki zamek, zniszczeniu uległa także tablica.

Z planami umieszczenia nowej tablicy nosił się od 1977 roku nieżyjący już książę Edmund Hatzfeldt, jednak rozmowy z władzami polskimi rozpoczęły się dopiero po zmianach ustrojowych w naszym kraju, w 1994 r.

Tablicę umieszczoną na szesnastowiecznej baszcie, znajdującej się obok ruin zamku Hatzfeldtów, odsłoniła księżna Zofia, żona Edwarda. Konsul R. Kliesow podkreślił, że wspólne szanowanie historii przyczynia się do normalizowania stosunków między naszymi krajami niezależnie od faktów, które później miały miejsce, i niezależnie od tego, co obecnie uchwalają nasze parlamenty.

W uroczystości, oprócz rodziny książęcej wzięli udział senator Leon Kieres, Maciej Maciejak - dyrektor generalny w Urzędzie Wojewódzkim, władze Żmigrodu z burmistrzem Zdzisławem Średniawskim. Przyjechała także grupa byłych mieszkańców tego miasta, przyszli również obecni żmigrodzianie. (anh)

Medal dla Państwa Dudzików

Złota para



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Państwo Katarzyna i Leon Dudzikowie wpisują się do księgi pamiątkowej USC. Obok stoi burmistrz Roman Głowaczewski.

(OBORNKI ŚLĄSKIE) 58. rocznicę ślubu obchodzili w tym roku państwo Katarzyna i Leon Dudzikowie. Z tej okazji prezydent RP przyznał Jubilatowi „Medal za długoletnie pożycie małżeńskie”.

W sobotę, podczas uroczystości w obornickim Urzędzie Stanu Cywilnego Jubilat podziękowali sobie za pół wieku przeżyte w miłości i wyrozumiałości. Przyjęli również życzenia od burmistrza Romana Głowaczewskiego.

Pan Leon i pani Katarzyna poznali się ok. roku 1935 na Rzeszowszczyźnie, ale na zawsze postanowili związać swoje losy podczas okupacji. Sakramentalne tak powiedzieli sobie 27 stycznia 1940 roku.

Na ziemię zachodnie przyjechali zaraz po wojnie. Pan Leon był w Obornikach Śląskich już 5 września 1945 roku. Jednak zimę spędził tu sam. Rodzinę sprowadził na wiosnę następnego roku.

Trzydzieści dwa lata przepracował pan Leon w telekomuni-

kacji. Gdy przeszedł na emeryturę nie zrezygnował z aktywnego życia. Zajął się wikliniarstwem - rzemiosłem, które poznał w młodości, na rodzinnej Rzeszowszczyźnie. Pracował jeszcze do ubiegłego roku. - Gdy ma się 86 lat, to zdrowie nie pozwala na ciężką pracę - powiedział pan Leon, który kondycję zadziwiłby niejednego siedemdziesięciolatka.

Pani Katarzyna nie pracowała zawodowo. - Wychowanie pięciorga dzieci wymagało wystarczająco dużo pracy - wspomina.

- W małżeństwie nie zawsze szło wszystko gładko, były wzloty i upadki. To że udało się nam przetrwać, wychować dzieci, zawdzięczamy przede wszystkim Bogu - twierdzą zgodnie. Państwo Dudzikowie dochowali się także dwanaścioro wnuków i dwóch prawnuczek. Cała rodzina już dziś przygotowuje się na następne gody: sześćdziesięciolecie małżeństwa.

Jubilatowi życzymy wszelkiej pomyślności!

Opinia prof. Kieresa nt. rozłamu Prusice

Bez konsultacji

(PRUSICE, SKOKOWA) Problem wydzielenia Skokowy z gminy Prusice, mimo że ostatnio nieco przycichł, to nadal istnieje. O opinię w tej sprawie poprosiliśmy przewodniczącego Sejmiku Samorządowego prof. Leona Kieresa.

- Otrzymujemy ciągle informacje, że mieszkańcy Skokowy podtrzymują swoje stanowisko podziału gminy - powiedział nam przewodniczący Sejmiku Samorządowego senator Leon Kieres. - Już informowałem, że w tym roku, zgodnie ze stanowiskiem Rady Ministrów, nie będą przeprowadzane żadne podziały, ponieważ jest to rok wyborów samorządowych, a po drugie byłby problem z przygotowaniem budżetów dla dwóch gmin na 1 stycznia przyszłego roku.

- Niezręczne jest bojkotowanie przeprowadzonego referendum - zauważył senator Kieres. - Zdaję sobie sprawę, że prawdopodobnie nie przyniosłoby ono jakiegokolwiek wyniku ze względu na niespełnienie wymogu 30-proc. frekwencji. Tego się organizatorzy referendum spodziewali. Z drugiej strony ten bojkot został odebrany przez właściwe władze, jako brak za-

interesowania mieszkańców wnioskiem złożonym przez komitet inicjatywny. A być może mieszkańcy uznali, że nie warto iść, ponieważ to referendum i tak będzie nieważne. Ale trzeba pamiętać o jednej rzeczy: w sytuacji, kiedy Rada Gminy Prusice nie zdecydowała się na przeprowadzenie konsultacji w formie określonej przez specjalną uchwałę, którą rada powinna wcześniej podjąć, to referendum mogło być także formą konsultacji i nawet jeśli wzięłoby w nim udział mniej niż 30 proc. uprawnionych, ale poszliby mieszkańcy zainteresowanych sołectw i wyrazili swoją wolę pozytywną lub negatywną, to można byłoby uznać ten wynik jako konsultację. Nikt jeszcze nie powiedział ostatniego słowa w tej sprawie. Sytuacja jest bardzo skomplikowana i trudno w tej chwili prognozować, jak się ona rozwinie w najbliższych miesiącach. Rada Ministrów w tej sprawie podejmie na pewno decyzję, jeśli ona dotrze do Rady Ministrów przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w czwartym kwartale tego roku - zakończył prof. Kieres.

Wysłuchał (anh)

Festyn na nowej drodze

Szprychy nie pękna

(RADZIĄDZ) Atrakcją niedzielnego festynu stały się przejażdżki na motocyklach żużlowych. W ten sposób sprawdzano wytrzymałość nowej nawierzchni ulic w Radziądzu.

- Przedtem drogi były tak dziurawe i pełne garbów, że aż szprychy pękały - powiedział nam Eugeniusz Soboń, mieszkający we wsi od 1945 roku.

Ponad miesiąc pracownicy wrocławskiej firmy „Berger Bau” wylewali asfalt na ulicach Radziądza. Zakończenie prac

świętowano na festynie zorganizowanym przez tutejszą Radę Sołecką oraz Zespół Placówek Kultury i Ludowe Zespoły Sportowe ze Żmigrodu. W zamysłu organizatorów festyn miał mieć charakter sportowo-rekreacyjny, jednak ze względu na pogodę zrezygnowano z turniejów piłki nożnej i siatkowej, które miały się odbyć w ramach igrzysk sportowych wsi. Drobny, przelotny deszcz nie przeszkodził natomiast dzieciom we wzięciu udziału w konkursie na najlepiej odtąńczoną makarene.

Dźwięki konkursowej melodii towarzyszyły również początkowi serii przejażdżek na motocyklach żużlowych. Zachęcało do nich trzech zawodników Rawickiego Klubu Sportowego „Kolejarz” i kierownik drużyny żużlowej Jan Leśny. Z zaproszenia najchętniej korzystały dzieci.

-Jak było? - spyaliśmy malego Sebastiana Ziębę. - Super! - wykrzyknął uśmiechnięty.

Gośćmi imprezy, podejmowanymi karpem przez soltysa wsi Henryka Dyka, byli przed-

stawiciele władz gminnych z burmistrzem Żmigrodu Zdzisławem Średniawskim oraz wykonawcy robót.

- Prace przeprowadzone w Radziądzu są elementem wieloletniego, gminnego programu budowy dróg, którego realizację rozpoczęliśmy w 1994 roku. Dotąd zmodernizowano około 12 kilometrów szlaków komunikacyjnych w gminie Żmigrod - poinformował Jan Pączka, zastępca burmistrza.

ASM

R E K L A M A

Sklep RTV

Raty bez żyrantów,
nisko oprocentowane



Telewizory,
Magnetowidy,
Anteny satelitarne,
Wieże stereo,
Komputery PC

Trzebnica, Rynek 10, tel. 312 02 86

CANAL+

U NAS JEST TANIO

PHU TELECOM P

Już jutro w Robotniczej Gazecie Wrocławskiej Las w polu

Należące kiedyś do PGR-ów, potem w zarządzie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, a obecnie tak naprawdę ziemie niczyje, w dużej części znajdują swoje nowe przeznaczenie. Staną się fabrykami... tlenu. Na zalesianie nieużytków budżet państwa przeznaczył spore fundusze. Spośród wszystkich gmin, jakie swym zasięgiem obejmuje Nadleśnictwo Oborniki Śląskie (a są to: Oborniki, Trzebnica, Prusice, Wisznia Mała, Brzeg Dolny, część Żmigrodu, Wołowa, Zawoni, Długołęki i gminy Wrocław), Prusice pierwsze wytypowały pod nasadzenia swoje grunty.

Ścieki pod kontrolą

(WISZNIA MAŁA) Trwa rozruch technologiczny mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków, wybudowanej pomiędzy Wisznia a Strzeszowem

Jest to pierwsza z prawdziwego zdarzenia oczyszczalnia na terenie gminy. - Ma wydajność 500 m sześć. na dobę - mówi wójt Stanisław Moik. - Już teraz odprowadzane są tu ścieki z osiedla w Strzeszowie. Oczyszczalnia jest też zlewnią fekalii przywożonych beczkowozami z terenu całej gminy.

Teraz będzie można prowadzić kontrolę ścieków, które do tej pory bardzo często po opróżnieniu szamb były wylane na pola i trafiały bezpośrednio do gruntów, zakażając glebę.

Na inwestycję gmina uzyskuje pomoc ze strony wojewody oraz dotacje, pożyczki i dopłaty z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Całość zadań powinna zmieścić się w kwocie 5 mln zł.

agni

Lekcja regionalizmu

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne z myślą o przyszłych kadrach zorganizowało w Obornikach Śląskich Letnią Szkołę Młodych Regionalistów. Zajęcia w niej trwały przez miniony tydzień

Dla ok. czterdziestu młodych uczestników kursu przygotowano program, w którym znalazły się wykłady m.in. na temat regionalizmu i dziejów Obornik, a także spotkania z burmistrzem

i przedstawicielami Towarzystwa Miłośników Ziemi Trzebnickiej oraz z zespołami wydawnictw regionalnych. Młodzi ludzie mogli też wziąć udział w wieczorze literacko-muzycznym w Saloniku Czterech Muz, odwiedzić miejscowe sale wystawowe i okoliczne muzea.

Dla nich też zorganizowano wycieczki, np. do Twardogóry, Marcinowa i Trzebnicy.

agni

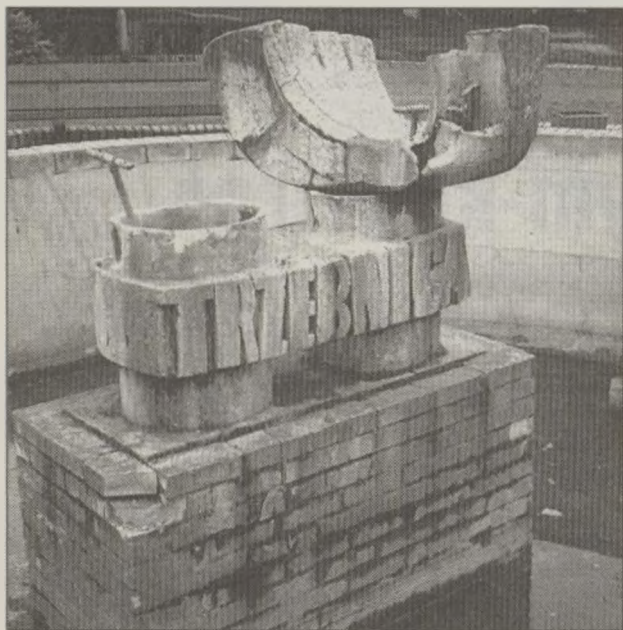
Moja ulica, mój dom...

Telefon: 310-11-98

Trzebnica, ul. Księdza Wawrzyńca Bochenka

- Ilekcję przechodzę koło fontanny w parku, tyle razy zastanawiam się, czy jej widok tylko mnie denerwuje - podzieliła się z nami swymi spostrzeżeniami pani Maria W., mieszkanka Trzebnicy. - Wiadomo, że na nią nie ma pieniędzy, a tym bardziej na tak „niepotrzebne” rzeczy jak fontanna, ale jeśli to miała być ozdoba, jeśli już jest, czemu o nią nie zadbać? Przecież wystarczyłoby tylko trochę zaprawy i jakieś złote rączki i już byłoby inaczej. Potem może ktoś by posprzątał dno, a ktoś inny uruchomił wodotrysk i zamiast szpecić, fontanna znów byłaby ozdobą. Teraz z nazwą „Trzebnica” wygląda jak ilustracja naszych miejskich porządków - podsumowała pani Maria.

(agni)



FOT. ANDRZEJ BURYLLO

Czekamy na sygnały od Państwa na temat Waszej miejscowości, Waszej ulicy. Czekamy na wieści ze wszystkich gmin, gdzie dociera nasz dodatek - Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Nie przechodźcie obojętnie wobec tego, co Wam przeszkadza, co Was denerwuje. Piszcie i dzwońcie: Magazyn Gazety Wrocławskiej, ul. Dworcowa 26, 55-035 Oborniki Śląskie, tel. i fax 310-11-98 (w środy w godz. 9-15 informację przyjmie nasz reporter, w każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość zostawcie automatycznej sekretarce). Będziemy pisać o wszystkich problemach, które nam Państwo przedstawicie.

Są pieniądze, będą zajęcia

Fachowcy w szkole

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Uczniowie mają wakacje, a w większości ich szkół w tym czasie trwają remonty. W gminie Oborniki zakres prac jest szczególnie duży. W Urazie powstaje nowa szkoła, a w Pęgowie i Osolinie nie jest to zwykłe coroczne odnawianie pomieszczeń dydaktycznych, lecz niemal budowanie od podstaw.

Po pożarze w Osolinie

W Osolinie na wiosnę ktoś podpalił szkołę. Spalił się gabinet dyrektora i pokój nauczycielski. Część pomieszczeń zo-

stała zalana podczas gaszenia pożaru, większość okopcona gęstym, smolistym dymem. By uczniowie mogli szybko wrócić do normalnych zajęć, w czasie ferii wielkanocnych przystosowano izby lekcyjne do nauki. Była to jednak w dużym stopniu prowizorka.

Gmina nie miała własnych pieniędzy na remont. Burmistrz Roman Głowaczewski wystąpił więc do ministra edukacji narodowej o środki na tę szkołę i uzyskał 150 tys. zł. Pieniądze te zostały zwolnione na ten cel z rezerwy budżetowej państwa.

Dzięki temu m.in. na pierwszym piętrze osolińskiej podstawówki wymienione zostaną

okna, a na parterze zalanej pracowni technicznej wyremontowane będą sufity i podłoga. Zastarte zostaną wszelkie ślady działania ognia i wody. - Poprawi to warunki nauki dzieciom i pozwoli na usunięcie wszystkich zagrożeń spowodowanych pożarem - ocenia burmistrz Obornik Roman Głowaczewski. - Budynek będzie w lepszym stanie, niż był przed pożarem.

Rozbudowa w Pęgowie

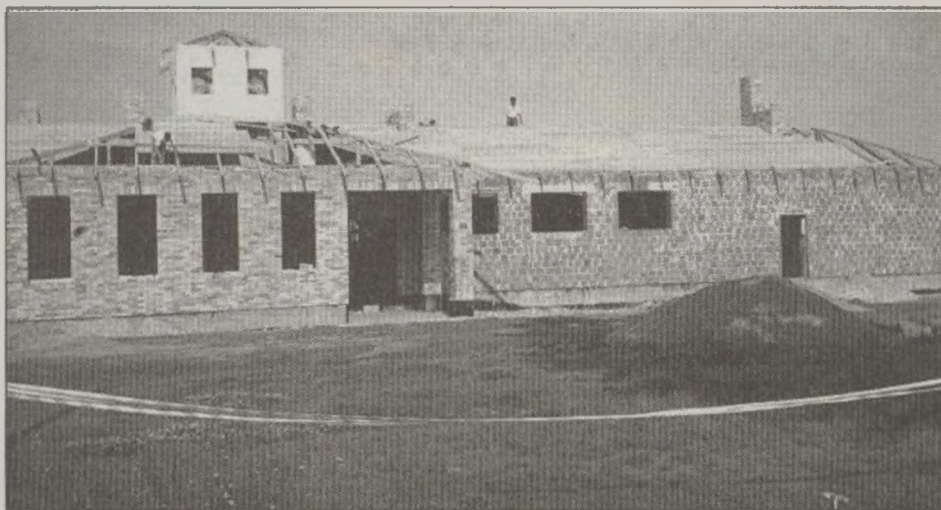
Trwająca od paru lat rozbudowa szkoły podstawowej w Pęgowie powoli dobiega ko-

ca. Dzięki zaadaptowaniu do potrzeb nauczania poddasza, uzyska się 16 izb lekcyjnych. Nad salą gimnastyczną wymieniany jest dach. Przeprowadzono wymianę instalacji elektrycznej i kanalizacyjnej. Wybudowano od nowa cały system odprowadzania wód gruntowych. Jak zapewnia wykonawca, firma „Metalbud”, wszystkie tzw. brudne roboty zostaną ukończone przed 1 września br. Potem sukcesywnie oddawane będą poszczególne pomieszczenia dydaktyczne. Na dokończenie inwestycji w tych dniach burmistrz uzyskał z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej 300 tys. zł.

Po powodzi w Urazie

Wznoszona na miejscu, do którego nie dotarła woda podczas ubiegłorocznej powodzi, zupełnie od nowa szkoła w Urazie, jest już pod dachem. Rozpoczęte na wiosnę prace, które nadal prowadzi przedsiębiorstwo „Elasbud”, przebiegają zgodnie z harmonogramem. - Ponieważ szkoła ma w całości zapewnione finansowanie, także wyposażenia, na pewno 1 września przyszłego roku zostanie oddana do użytku - mówi burmistrz Głowaczewski. - Pieniądze na szkołę w Urazie pochodzi m.in. z funduszu odbudowy z Unii Europejskiej: 300 tys. ECU i 550 tys. z Banku Światowego.

agni



FOT. ANDRZEJ BURYLLO

Nowy budynek szkoły w Osolinie już jest przykryty dachem.

Jest nas pięciu...

Prawdziwi skinheadzi

dokończenie ze str. 1

- Po czym poznać skina?
- Po wygolonej głowie, ciężkich butach typu martens i flayersach - kurtkach z ortalionu. Na koszulkach nosimy nazwy kapel skinheadzkich i inne napisy np. Biała Duma. Robimy tatuaże, gdzie tylko jest miejsce i na ile fundusz pozwala. Motywy? Pajęczyna, krzyż celtycki, bulldog - międzynarodowy symbol skinów i inne.

- Czy wszyscy, którzy tak wyglądają są skinami?

- Nie. Jedna z lokalnych gazet nazwała skinami grupę piętnastolatków zatrzymanych przez policję za rozrzucanie ulotek nazistowskich. To są goście, z którymi słowa nie zamieniliśmy. Za skinów uważają się ci z ruchu Sharp - wyglądają identycznie, ale są z bogatszych rodzin, lubią murzyńską muzykę i narkotyzują się. My występujemy przeciw narkotekom i jesteśmy rasistami. Pseudoskinami są też kibice. Nienawidzimy ich. Przez nich powstał obraz agresywnego skinheada.

- Nie jesteście agresywni?

- My się tak nie zachowujemy. Stajemy się agresywni, gdy ktoś nas atakuje. Mówią nam, że prowokujemy samym wyglądem. Rafał: - Zdarzyło mi się, że jeden naćpany chciał mną poniewierać. I to przed komisariatem. Zaciągnąłem go tam i słyszę: „Nie umiesz tego sam załatwić?”. „Jak to - mówię - jak kiedyś takiego załatwiłem, to żeście mnie przytknęli”.

- Jest konflikt między wami a narkomanami?

- Narkomani nas nie obchodzą, oni wykończą się sami. Nam chodzi o dealerów. Nie możemy ich zaatakować, bo zaraz policja zabierze się za nas, nie za nich. My ich tylko straszmy.

- Próbujecie zapobiegać narkomanii?

- Ulotkami demonstrujemy swój sprzeciw. I uświadamiamy. Niektórzy rodzice nawet nie wiedzą, że ich pociechy noszą czapeczki z rysunkami liści marihuany. Tomek: - Widziałem naćpanych lebków, którzy mają po dwanaście lat. To często są dzieci ludzi z elit. Ale nikt z nich się nie przyzna, że jego dziecko jest ćpunem. W takim małym mieście jak Oborniki wszyscy boją się otwarcie mówić o problemie narkotyków.

- Jesteście wierzący?

- Nie chodzimy do kościoła. Bardziej wierzymy w prawa natury, w coś co jest zbliżone do religii pogańskiej.

- Wspominaliście o rasizmie...

- Przede wszystkim jesteśmy rasistami, potem patriotami, a na końcu skinami. Europa ma być dla białych, Polska dla Polaków, a w naszym rządzie nie powinien być Żydów. Tomek: - W Internecie jest lista Szymona Wiesenthala, są na niej nazwiska osób zagrażających interesom narodu żydowskiego. Ja tam jestem.

- Na czym polega wasz patriotyzm?

- Na przywiązaniu do ziemi ojczystej, do tradycji, rodziny, najbliższych przyjaciół.

- Jak trafiliście do tego ruchu?



Napis skinheadów na murze

Marek: - Chciałem inaczej żyć, wyrzucić to, co mnie denerwuje. Rafał: - Moi rodzice chcieli, bym był grzecznym chłopcem, ale ja się zbuntowałem. Nie popierają mnie, tyle że przyzwyczaili się do tego, kim jestem. Tomek: - Antysemityzm mam po dziadku. Walczył w Narodowych Siłach Zbrojnych.

- Czy macie kontakt z innymi skinheadami?

- Piszemy listy. Znamy ludzi z całej Polski, wymieniamy się informacjami, doświadczenia-

mi. Czytamy fanziny (gazetki skinów - przyp. SAM) i wydajemy własny. Korespondujemy też ze skinami z innych krajów.

- Co wam daje przynależność do tego ruchu?

- To jest nasz sposób na życie. Ubiór, muzyka, koncerty, jakieś działania. Poczucie, że się z kimś rozumiem, mogę liczyć na drugiego, jestem potrzebny. Jak to się mówi: idziesz gdzieś i masz plecy.

- Dziękuję.

SAM

Pierwszy raz przed obiektywem Na początku życiowej drogi

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mam nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.



Anna Handzel z Rościszawic urodziła 29 czerwca o godz. 8.35 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 3,100 kg i mierzyła 53 cm, będzie miała na imię prawdopodobnie Marlenka.



Synek Lilianny Chrzanowskiej z Prusic przyszedł na świat 6 lipca o godz. 3.15. Chłopczyk będzie nosił imię Sebastian. W chwili urodzenia ważył 2,700 kg, a mierzył 54 cm.



Bernardeta Warzocha z Trzebnicy urodziła 2 lipca o godz. 23.50 chłopczyka, który ważył wówczas 3,400 kg i mierzył 56 cm. Synek pani Bernardy będzie miał na imię albo Jakub, albo Michał, a może Maksymilian? W domu czeka na niego braciszek - trzyletni Dominik.



Synek Beaty Guzik z Bzykowa ma na imię Damian. Chłopczyk urodził się 2 lipca o godz. 21.25. Ważył wtedy 3,300 kg, a mierzył 57 cm. Damian ma brata: trzyletniego Mateusza.



Beata Barczyk z Kliszkowic Małych k. Żmigrodu urodziła 6 lipca o godz. 4.15 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 3,600 kg i mierzyła 52 cm, będzie miała na imię prawdopodobnie Karolina. W domu czekają na nią siostry: sześciolatka Kamila i czteroletnia Marlenka.



Córeczka Agnieszki Kamińskiej z Trzebnicy będzie miała na imię Natalia. Dziewczynka urodziła się 8 lipca o godz. 6.30. Ważyła wtedy 3,450 kg i mierzyła 58 cm.



Anna Smalewska z Obornik Śląskich urodziła 8 lipca o godz. 23.30 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię Alicja. W chwili narodzin ważyła 3,400 kg i mierzyła 56 cm.



Synek Iwony Nietreby z Trzebnicy będzie miał na imię albo Grzegorz, albo Dominik (gdy rodzice dojdą do porozumienia). Chłopczyk urodził się 7 lipca o godz. 11.40. Ważył wówczas 3,700 kg i mierzył 55 cm.



Katarzyna Wasyluk z Nowego Dworu urodziła 7 lipca o godz. 8.30 synka, który ważył wówczas 3,400 kg i mierzył 54 cm. Chłopczyk będzie miał na imię Bartosz.



Synek Beaty Mułki z Piotrkowic urodził się 7 lipca o godz. 16.55. Chłopczyk jeszcze nie ma wybranego imienia, chociaż może będzie Marcelem. W chwili urodzenia ważył 3,850 kg, a mierzył 56 cm. Jego piętnastomiesięczna siostrzyczka ma na imię Marcelinka.



Synek Ewy Rudnickiej z Żmigrodu nie ma jeszcze wybranego imienia, ponieważ miał być dziewczynką. Urodził się 9 lipca o godz. 1.00. Ważył wtedy 3,150 kg i miał 55 cm długości. Chłopczyk ma dwie dorosłe już siostry i 4,5-letniego brata Patryka.

Trzynaścioro dzieci na scenie Bukiet dla recytatorów

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Laureatkami przedwakacyjnego Turnieju Jednego Wiersza, jaki odbył się w Obornickim Ośrodku Kultury, zostały Kasia Szymańska i Klaudia Ekiert. Pani Bożena Adamczyk - mama Angeliki i Janka, autorka prezentowanych przez nich tekstów - otrzymała nagrodę specjalną. „Ja kocham rozkosznie omdlać/ pszczołami śpiewającą, kwiatną łęką całą./ Mnie niezabudka daje najśodsze wspomnienia./ mnie lilia czystością duszę opromienia./ Tysiąc kwiatów czaruje mnie zawrotną wonią./ Myśli me jak motyle nad nimi się gonia/ i ulatują w błękit...”

Wierszem Juliana Ejsmonda aktor wrocławski Tomasz Kwietko-Bębnowski, rozpoczął w Obornickim Ośrodku Kultury ostatni przedwakacyjny Turniej Jednego Wiersza „O kolorowy bukiet”. W turnieju uczestniczyło tym razem trzynaścioro dzieci, głównie ze Szkoły Podstawowej nr 2 W Obornikach Śląskich. Jury: Krystyna Bosak, Monika Materny i Halina Muszak - najwyższej ocenili prezentację dziesięcioletniej Kasi Szymańskiej i siedmioletniej Klaudii Ekiert. Drugą nagrodę otrzymały ośmioletnia Wiktoria Wyrzykowska i siedmioletnia Karolina Janikowska. Trzecia przypadła w udziale dziewię-

cioletniej Oli Leżoń i ośmioletniej Karolinie Kunickiej. Specjalną nagrodą za własną twórczość poetycką uhonorowana została pani Bożena Adamczyk, której teksty we wszystkich turniejach recytowały jej dzieci - Angelika i Janek. Wszystkie dzieci obdarowano upominkami ufundowanymi przez organizatora, tj. Obornicki Ośrodek Kultury. Na zakończenie zostało zrobione wspólne zdjęcie uczestników i pomysłodawcy imprezy. Kolejne edycje turnieju - już po wakacjach. Młodzi recytatorzy walczyć będą wówczas o „wakacyjną niespodziankę”.

(hal)



Uczestnicy Turnieju Jednego Wiersza „O kolorowy bukiet” na wspólnym zdjęciu z pomysłodawcą imprezy Tomaszem Kwietko-Bębnowskim.

FOT. HALINA MUSZAK

Patrycje, Marianny, Kamile Urodzeni w Trzebnicy

(TRZEBNICA) Gdyby wszyscy urodzeni w Trzebnicy w niej zamieszkali, miasto pod względem liczby ludności stałoby się - niewątpliwie - metropolią.

Dlaczego właśnie w Trzebnicy, spośród wszystkich sąsiadujących ze sobą gmin, rodzi się najwięcej dzieci? Odpowiedź jest prosta. Jest tu szpital z od-

działem położniczym, do którego w swoim czasie trafiają brzemienne kobiety z całej rozległej okolicy. Ich dzieci w pewnym stopniu już zawsze będą trzebnicznymi, niezależnie od miejsca zamieszkania. Świadczyć o tym będzie ich akt urodzenia i wpis w rubryce: miejscowość. Ponieważ w tutejszym Urzędzie Stanu Cywilnego rejestruje

się najwięcej urodzin, tu też zapytaliśmy o najbardziej popularne obecnie imiona. Okazuje się, że panuje moda na... różnorodność. Nie ma dominacji jakichś specjalnych imion, chociaż dość częste są Patrycje, Marianny, Kamile - chłopcy i dziewczynki. Najbardziej wyszukany imieniem był ostatnio Krystofer.

agni

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich:

Artur Grał z Piotrkowic Małych i Katarzyna Boduszek z Siemianic;

Artur Babczyński i Agnieszka Chudzik - obydwie z Obornik Śląskich;

Jarosław Tyburczy z Obornik Śląskich i Anna Pecyna z Wrocławia;

Dariusz Piotr Czech z Lipy i Anna Maria Biernat z Obornik Śląskich;

Tomasz Domagała z Kuraszkowa i Marzena Warda z Końcyc;

Sławomir Szadkowski z Obornik Śląskich i Agnieszka Kłosowska z Żarnowa k. Świnoujścia;

Sławomir Trzpiot z Obornik Śląskich i Małgorzata Wos

z Brzegu Dolnego;

Mariusz Kulakowski z Obornik Śląskich i Aneta Idczak z Żórawiny;

Mariusz Nowak i Ewelina Ślezińska - obydwie z Obornik Śląskich.

W Żmigrodzie:

Wojciech Niżniak z Kaszyc Wielkich i Agata Figura z Kaszyc Milickich;

Grzegorz Jan Miłosz ze Żmigrodu i Monika Sylwia Zwolińska z Wrocławia.

W Prusicach:

Krzysztof Susel z Węglewa i Monika Siekirk ze Skokow;

Mariusz Brusilo i Agnieszka Gruchala - obydwie ze Skokow;

Olek Sigel z Bożenia i Agnieszka Marcinkiewicz z Prusic;

Wojciech Falkowski z Wrocławia i Małgorzata Kantecka z Prusic; Artur Reder i Joanna Madej - obydwie z Prusic;

Ryszard Szmieł z Obornik Śląskich i Marzena Kozłowska z Brzeźna.

W Trzebnicy:

Sebastian Marcin Matłok i Agnieszka Pisarczyk - obydwie z Trzebnicy;

Andrzej Radomski z Wrocławia i Ewa Nowak z Trzebnicy;

Piotr Stanisław Kasperek i Maria Jadwiga Frania - obydwie z Trzebnicy;

Robert Marek Bronicki i Dorota Urszula Mandryga - obydwie z Trzebnicy;

Piotr Paweł Rybaltowski i Katarzyna Zielińska - obydwie z Trzebnicy;

Aleksander Rafał Bloniarz z Wrocławia i Katarzyna Czuchowicka z Trzebnicy;

Zebral Abu

Plany, marzenia, ambicje

Zapytaliśmy uczniów kończących szkoły o ich plany życiowe i zamierzenia na najbliższą przyszłość. Oto, co nam odpowiedzieli niektórzy z nich.

Ewelina Słowińska



- Po skończeniu szkoły podstawowej mam zamiar kontynuować naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Trzebnicy, a w przyszłości planuję studia na wydziale marketingu i zarządzania.

Magdalena Filon



- Bardzo interesuję się plastyką i biologią. Po ukończeniu szkoły podstawowej chciałabym kontynuować edukację w Liceum Ekonomicznym w Trzebnicy. W przyszłości chciałabym ukończyć studia.

Danuta Boroń



- Bardzo interesuje mnie muzyka i organizacja pracy. Lubię podróże i dlatego w przyszłości chcę zostać przewodnikiem lub pilotem wycieczek. Zamierzam kontynuować naukę w Technikum Hotelarskim we Wrocławiu.

Ewelina Radoma



- Lubię przebywać z ludźmi, pracować z nimi w grupie i w związku z tym chciałabym dalszą naukę kontynuować w liceum zawodowym o profilu administracyjno-biurowym, a w przyszłości pragnę podjąć studia.

Przed ostatnim dzwonkiem...

Już wakacje. Część młodzieży opuściła mury swoich uczelni na zawsze. Młodzi ludzie będą kształcić się dalej, uczyć zawodu, studiować, przygotowywać do dorosłego życia. W tym gronie nie zobaczą się prędko. Może po latach, na spotkaniu absolwentów... Chcieliśmy utrwalić to, co jest już tylko historią. Na naszych zdjęciach prezentujemy uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, zawodowych i liceów.



Szkoła Podstawowa w Prusicach przy ul. Czerwonego Krzyża 11. Dyrektor Ryszard Cymerman. Zastępcy dyrektora Danuta Brewka, Krystyna Kaczorowska.

Klasa VIII D. Wychowawca Elżbieta Lejman. Tomasz Andruszczak, Danuta Boroń, Marcelina Borszewska, Przemysław Dąbek, Magdalena Filon, Dawid Gryś, Sławomir Gryś, Justyna Grygier, Andrzej Ilnicki, Łukasz Jaros, Przemysław Klimczak, Krzysztof Musik, Łukasz Niełaczny, Marta Nolbert, August Olszański, Aneta Piwowarek, Dariusz Piwowarek, Marek Podrygajło, Ewelina Radoma, Ewelina Słowińska, Rafał Szustak, Urszula Wachowska, Łukasz Wręczycki.

Dla turystów, wczasowiczów i... akwizytorów

Z Hiszpanii przez Kuraszków

(KURASZKÓW) Schronisko w Kuraszkowie koło Obornik Śląskich jest jednym z pięciu i pół tysiąca placówek noclegowych, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych IYHF.

- W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych tworzone zbiorcze szkoły gminne, więc dzieci z Kuraszkowa przeniesiono do Obornik. Zrodził się pomysł, by w opustoszałym budynku szkolnym powstało schronisko. Szkoła była w opłakanym stanie, bez wody i toalet. Dopiero po półrocznym remoncie udało się ją przystosować do nowej funkcji - mówi Krystyna Baszniak, od dwudziestu dwu lat jego kierowniczka. - Pierwsi turyści pojawili się już pod koniec 1975 roku, choć oficjalne otwarcie nastąpiło nieco później.

Najbliższe otoczenie

Uroczy budynek z odnowioną niedawno elewacją stoi na niewielkim wzniesieniu. Wo-

kół rozległa przestrzeń; jest miejsce na ognisko, parking, boisko do siatkówki i rozbiegi namiatów.

Zimowi goście wykorzystują pobliskie góry do saneczkowania i zjazdów na nartach. Najwyższa z nich, Gnieździec, to doskonały punkt widokowy, a zarazem baza sportów lotniarskich. Od wiosny do jesieni można tu obserwować wznoszące się w powietrze paralotnie. W samej wsi rosną dwa dęby - pomniki przyrody. Niedaleko jest stromy, lessowy wąwóz.

Atrakcje okolic

Turyści piesi urządzają wędrówki po szlakach okolicznych Wzgórz Trzebnickich, zwanych Kocimi Górami. Amatorów zwiedzania przyciągają: Trzebnica (Bazylika i zespół przyklasztorny - zabytek klasy 0), Bagno (barokowy pałac z parkiem, siedziba O.O. Salwatorianów) i Prusice (z zabytkowym ratuszem i kościołem).

W odległych o zaledwie kilka kilometrów Obornikach jest ba-

sen a w równie niedalekim Wilczynie Leśnym kąpielisko. W Gołędzinowie można pojeździć konno.

Z Japonii przez Madryt

Schronisko oblegane jest najbardziej wiosną, kiedy następuje inwazja wycieczek szkolnych. Sporo uczniów przyjeżdża także na zimowiska. Przez cały rok odwiedzają Kuraszków turyści indywidualni oraz osoby, których zawód wymaga podróżowania po kraju np. akwizytorzy.

Oprócz Polaków przybywają również obcokrajowcy. Niedługo zawitało tu egzotyczne małżeństwo z Japonii, które po przylocie do stolicy Hiszpanii kupiło samochód i podróżując po Europie dotarło m.in. do Kuraszkowa.

Gościnność i uśmiech

W prowadzeniu schroniska Krystynie Baszniak pomaga jej mąż, Janusz. Gospodarze szczy-



W prowadzeniu schroniska Krystynie Baszniak pomaga jej mąż, Janusz. Na zdjęciu p. Baszniakowie z synem.

ZDJĘCIA Z ARCHIWUM K. J. BASZNIKÓW

ca się posiadaniem ksiąg pamiątkowych z wpisami gości, którzy podkreślają spokój otoczenia, czystość w schronisku oraz życzliwość z jaką przyjmowani są w Kuraszkowie.

Zapewne dewizą gościnnego małżeństwa państwa Baszniaków są słowa „Przyrzekam być pogodnym i innym pogodę przynosić”. Widnieją one w legitymacji Kawalera Orderu Uśmiechu, którym w 1975 roku odznaczono pana Janusza.

Marzenia

Wysoki standard świadczonej usług spowodował przyznanie schronisku najwyższej, pierwszej kategorii. Mimo to państwo Baszniakowie chcieliby jeszcze drugiej łazienki, która mogłaby mieścić się w przybudówce. Problemem

jest - jak zawsze - zgromadzenie pieniędzy na realizację tego pomysłu.

Praktyczne wskazówki

Pokoje w Kuraszkowie są 6-8 osobowe; jednorazowo schronisko mieści 50 osób. Kuchnię przystosowano do samodzielnego przygotowywania śniadań i kolacji, ale jest też możliwość zamówienia w okolicznych barach-restauracjach obiadów z dostawą do schroniska. Ceny noclegów oscylują w granicach 8-10 złotych. Jeśli zdecydujemy się na wykupienie legitymacji Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych uzyskamy 25-procentową zniżkę. Numer telefonu schroniska w Kuraszkowie: 310-25-71.

Alina Stradomska-Michalak



Dopiero po półrocznym remoncie udało się przystosować budynek po byłej szkole do nowej funkcji.



IV Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - Wrocław 98

Kolarze górscy w Lesie Bukowym

dokończenie ze str. 1

Pomysłodawcą i prekursorem olimpiad był tragicznie zmarły na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Eugeniusz Pietrasik, wielki propagator i przyjaciel sportu młodzieżowego.

We Wrocławiu

Z rozmowy z dyrektorem Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu Zdzisławem Paligą dowiedzieliśmy się, że o prawo organizacji olimpiady młodzieży ubiegało się kilkanaście wo-

jewództw. Jak do tej pory tylko Wrocławowi i Poznaniowi dwukrotnie przypadł ten zaszczyt w udziale.

Impreza finansowana jest głównie ze środków Totalizatora Sportowego, którymi dysponuje UKFiT. Na tegoroczną edycję Wrocław otrzymał 2 820 tys. złotych plus 400 tys. jako środki inwestycyjne na remont wrocławskiego toru kolarskiego. Pozostałe pieniądze potrzebne na organizację imprezy pochodzą od samorządów i sponsorów.

OOM w sportach letnich to 26 dyscyplin sportowych, w których bierze udział ponad

5,5 tys. uczestników. Czysta sportowa rywalizacja - zaczerpnięta od twórcy nowożytnych olimpiad - barona Pierre'a de Coubertina, to główna idea zawodów. Znicz olimpijski, flaga i ceremonial mają symbolizować pierwszy krok młodych zawodników ku „dorosłej” olimpiadzie.

Kolarstwo górskie

- Przygotowania do imprezy rozpoczęliśmy już w styczniu - mówi dyrektor wyścigu Jerzy Wizowski. - Obejmowały one m.in. poszukiwanie obiektów, rozmowy z władzami miast, szukanie sponsorów, przygoto-

wanie merytoryczne imprezy. - To jedna z młodszych dyscyplin sportu, choć już olimpijska, stąd też napotykalismy na większe trudności w jej przygotowaniu - dodaje Wacław Skarul, wiceprzewodniczący komitetu organizacyjnego. - Przychylnosc ze strony władz trzebnickich, a przede wszystkim zaangażowanie pracowników Ośrodka Sportu i Rekreacji w Trzebnicy, pozwoliły nam spokojnie patrzeć na przygotowania imprezy.

Przeddzień imprezy

Trasa wiodąca leśnymi duktami w Bukowym Lesie liczyła 4600 m. Jej wyznaczenie zajęło pięć dni, samo znakowanie - cztery godziny, a zużyto do niego ponad 9 km taśmy ostrzegawczej. Udekorowano też miejsce startu i mety przy ul. Leśnej.

Zawody

Otwarcia zawodów dokonał dyrektor Wydziału Kultury i Sportu UW we Wrocławiu Zdzisław Paliga. Trójka zawodników najlepszych w rankingu PZKol. wciągnęła na maszt flagę narodową. Na starcie stanęło 35 zawodników, którzy wygrali wcześniejsze eliminacje. OOM w Trzebnicy była dla nich jednocześnie mistrzostwami Polski w kategorii juniorów młodszych.

Zwyciężyli faworyci

Już od pierwszego okrążenia na prowadzeniu znajdowało się



ZDJĘCIA: JANUSZ PANCERZ

Pod górkę trzeba było zsiąść z roweru...

dwóch faworytów wyścigu: Piotr Formicki z Karpacza oraz Marcin Wider z Zielonej Góry. Oni też dyktowali tempo do końca zawodów. Ostatecznie pierwsze miejsce z czasem 1:31:09 zajął Piotr Formicki (MBKS Śnieżka Karpacz Dywany Karpacz), drugi był Marcin Wider (LKS Trasa Zielona Góra) - 1:31:14, a trzeci Emil Rumik (LUKS Lityński Po-

lgrunt Belchatów) - 1:32:10. Czterech kolarzy nie ukończyło wyścigu.

Triumfatorzy otrzymali medale IV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, zdobyli tytuły mistrza i wicemistrza Polski. Zwycięzca otrzymał puchar ufundowany przez Polski Komitet Olimpijski.

(pan)



Otwarcie zawodów.

SPRZEDAWANY RAZEM Z „ROBOTNICZĄ GAZETĄ WROCŁAWSKĄ”

magazyn

TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ZIMBROD

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DZIAŁKA budowlana 0,23 ara, Krościna Mała k/Pruska. Tel. grzechnościowy 312-63-52 po 19.00.

DUŻA działka budowlana koło Obornik, tel. 310-26-53.

WILCZYŃ LEŚNY, działkę budowlaną z podpiwniczoną piwnicą, 310-28-09.

DZIAŁKI rekreacyjno budowlane pod lasem nad rzeczką za 1 ar 70 zł. 071/312-33-38.

DZIAŁKA rzemieślnicza 0,67 ha, uzbrojona przy trasie Trzebnica - Milicz, 071/312-33-38.

SAD wieloowocowy, pow. 1,21, altanka, dużo młodych drzewek w Księgarniach. Tel. 38-70-651 wieczorem.

DOM wraz z zabudowaniami gospodarczymi, nadający się na działalność. 55-105 Czeszów, ul. Trzebnicka 13.

BIURO, gabinet, kancelaria, usługi, parter wirtym Kozanów 50 m kw. ASCO. Tel. 0-601 786074.

DWIE działki budowlane, 2x700 m kw. w Zajączkowie. Tel. 310-73-66.

DZIAŁKI rekreacyjne 1,1 ha; 0,18 ha; 0,40 ha, 3,62 ha pod lasem. Ligoła Trzebnicka, 55-100 Trzebnicka.

NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJĘ

MŁODE małżeństwo wynajmie mieszkanie w Trzebnicy lub okolicach. Tel. 3121306.

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną do 10 arów w Trzebnicy lub Obornikach. Tel. 0-61 727828.

DOM poniemiecki, okolice Obornik Śl. Tel. 310-23-29.

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJEM

MIESZKANIE do wynajęcia w Obornikach Śl., 3-pokojowe, 1 p, telefon, termin od lipca. Tel. 310-29-62.

LOKAL w centrum Trzebnicy - wysoki standard: gabinety, biuro. 071/312-99-29.

LOKAL w Trzebnicy o pow. 70 m kw oddam w dzierżawę - na biura, handel, gastronomię. 0-601-78-54-13.

NIERUCHOMOŚCI

ZAMIANA

MIESZKANIE kwaterunkowe w Wałbrzychu na podobne w Obornikach Śląskich, tel. 310-25-98.

MIESZKANIE kwaterunkowe w Wałbrzychu (37 m kw.) na podobne we Wrocławiu, tel. 310-25-98.

MIESZKANIE własnościowe Obornik Śl. na dom na wsi. Tel. 310-23-29.

AUTO - MOTO

SPRZEDAM AUTO

FIAT 126p, 79/80r, 20.000 km, po remoncie, nowe zwrotnice, cena 1.600 zł. Tel. 387-21-89.

FIAT 126p, 650, 1980r, stan dobry, dużo nowych części. Zawonia, ul. Oleśnicka 39a.

FIAT 126p, 1984r, 650, cena 1.650 zł, stan dobry, 1 właściciel, dużo nowych części. Zmigród 071/385-20-18.

TRABANT 601, silnik do remontu, zarejestrowany, 3-103-194.

MERCEDES 123, 300D, 81r, biały, cena 7.500 zł. Obornik Śl., ul. Łokietka 7, sklep z obuwiem.

FIAT 126p, 89r, płaskowy, 55.000 km, zadbane, cena 4.200 zł lub zamiana. 071/387-10-94.

HUNDAI Pony 1500, 92r, 92.000 km, tel. 071/312-62-42.

OPEL Ascona GL Sedan, 1598, 87r, biały, 84.000 km, cena 11.500 zł. 071/310-28-56.

STAR 200W, 79r, zielony, cena 7.500 zł, stan dobry, zarejestrowany. Trzebnica tel. 312-32-93 po 17.00.

ŻUK, cena 1000 zł. Tel. 312-02-09.

FIAT Cinquecento 704, 1996 r., 11.000 km, biały, cena 16 000 PLN. Tel. 35856085.

BMW 316, rok prod. 1982-97, części, stan bardzo dobry. Trzebnica, ul. Łąkowa 6.

AUTO-MOTO

ZAMINIĘ

PEUGEOT 309, 1.4 benzyna, 1990r, trzydrzwiowy, czerwony, zadbane. Tel. 310-31-64.

AUTO-MOTO

CZĘŚCI

CZĘŚCI do trabanta, nowe, 3-103-194.

RÓŻNE

SAMOTNA emerytka z dzieckiem chorym na cukrzycę w zamian za możliwość zamieszkania zapiekuje się osobą starszą. 55-036 Pęgów, ul. Dworcowa 67/5.

OGŁOSZENIA
DROBNE ZA DARMO

WSZYSTKIE OGŁOSZENIA DROBNE ZAMIESZCZANE SĄ RÓWNIEŻ
W DOLNOŚLĄSKIM WYDANIU MAGAZynu TYGODNIOWEGO

SPRZEDAM

RÓŻNE

MAPY ściennie, szkolne, historyczne, po 10 zł/szt. 071/310-16-83, 071/310-27-77 wieczorem.

LADOWACZ „Cyklop” T214, rok prod. 1980, cena 5 000 zł. Tel. 071/51-62-13.

KIOSK z wyposażeniem o pow. 21 m kw, przestronny, tel. 314-30-61.

TRZY tony mieszanek zbożowej. Piotrowski Franciszek, Skoroszów 4, gm. Trzebnica.

DWA fotole dyktatorskie, brązowa skóra, cena 700 zł. 071/31-02-728.

DRZEWA dębowe, ok. 12 kubików. Piekary 20, tel. 312-02-89.

TANIO aparat „Polaroid”, mało używany, cena do uzgodnienia. Tel. 310-18-56.

SPRZEDAM sześciolletnią krowę cielną (7 miesięczną) Piekary 11, tel. 312-06-89 19.00-20.00.

SPRZEDAM 5 ton owsa w cenie 330 zł za tonę. Tel. 389-73-24.

SPRZEDAM 20 hektarów pola. Tel. 389-73-24.

NOWE pianino marki Rubinstein, metalowa płyta. Wiadomość tel. 3120588.

GRZEJNIK żeliwny „60” - 19 żeberek w całości, cena 100 zł. Tel. 312-06-56.

GITARA basowa „CORT” z pokrowcem i statywem. Tel. 312-01-68 po 16.00.

PRALKA automat PSS 663 - wszystkie części z rozbiórki sprawne. Tel. 312-06-56.

PILNIE sprzedam gazety o komputerach Oborniki Śl. 31-03-286 po 16.00.

ŻYCZENIA

W drugą rocznicę ślubu Ani i Huberta, wszystkiego najlepszego życzą rodzice, bracia i babcia Kazia.

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

magazyn

TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

Gazeta wrocławska

TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH

PROSZĘ ZAZNACZYĆ RUBRYKĘ:

- | | | |
|---|--------------------------------------|--------------------------------------|
| ☐ AUTO MOTO | ☐ RÓŻNE | ☐ ZAMINIĘ |
| ☐ KUPIĘ | ☐ TOWARZYSKIE | ☐ ZGUBY |
| ☐ NIERUCHOMOŚCI | ☐ TURYSTYKA | ☐ ŻYCZLIWOŚCI |
| ☐ ODDAM ZA DARMO | ☐ ZAMINIĘ | |

TREŚĆ OGŁOSZENIA (DO 10 SŁÓW):

ZAWONIA									
Tel. kontaktowy:									

DANE NADAWCY:

IMIĘ _____ NAZWISKO _____

ADRES _____

JAK ZAMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE
DROBNE ZA DARMO
W MAGAZYNIE
GAZETY WROCŁAWSKIEJ

zamówić telefonicznie

Wrocław, tel. (071) 34 366 11

Trzebnica tel. (071) 38 720 71, 38 723 93



przesłać pocztą

55-035 Oborniki Śl.

50-010 Wrocław

Dworcowa 26,

Podwałe 62

wrzucić do skrzynek
w punktach:

Trzebnica ul. Kościelna 9,

Oborniki Śl. ul. Dworcowa 26

dostarczyć osobiście

Trzebnica ul. ks. Bochenka 33,

Trzebnica ul. Graniczna 2,

Propozycje dla dzieci i młodzieży na lipiec Wakacje '98

TRZEBNICA

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.
Kino wakacyjne
17 VII, g. 13 - „Czy to ty, czy to ja”;
24 VII, g. 13 - „Faceci w czerni”;
31 VII, g. 13 - „Z dżungli do dżungli”.
Wszystkie filmy dozwolone od 12 lat. Kino proponuje również seanse nieodpłatne.
Szachy plenerowe - szachownica przed TOK, codziennie w g. 10-14. Turnieje szachowe.
Sekcja modelarska - poniedziałki i czwartki, w g. 11-13.

Pokazy latawców po ukończeniu prac konstrukcyjnych.
Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9.
18 VII, g. 11 - Otwarty Wakacyjny Turniej Tenisa Ziemnego (camping);
21 VII, g. 11 - II Wakacyjny Turniej Piłki nożnej - szkoły podstawowe (basen);
23 VII, g. 11 - II Wakacyjny Turniej Koszykówki (camping);
26 VII, g. 11 - V Leśne Przedbiegi (Las Bukowy);
28 VII, g. 11 - Wakacyjny Turniej Badmintona (basen);
30 VII, g. 11 - Wakacyjny Turniej Krokieta (basen).

OBORNIKI ŚLĄSKIE

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.
17 VII, g. 10 - „Wakacyjny piknik” - impreza dla przedszkolaków;
20 VII, g. 10 - „Dary lasów obornickich” - prowadzi Roman Palowski;
21 VII, g. 11 - projekcja filmu „Baśnie J. Ch. Andersena”;
23 VII, g. 11 - projekcja filmu „Podróż za jeden uśmiech”;
24 VII, g. 11 - „Kolorowy świat” - impreza plastyczna;
28 VII, g. 11 - projekcja filmu „Jaś i Malgosia”;
30 VII, g. 11 - projekcja filmu „Paragon, gola!”.
Imprezy prowadzi Justyna Asztelmowska i Monika Materny oraz Małgorzata Wietecha i Danuta Karpińska.
Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 26, dział dla dzieci i młodzieży;
20 VII, g. 15.30 - „Zabi król” - słuchanie i malowanie ilustracji;
22 VII, g. 12 - konkurs czytelnicy „Literacki bigosik” oraz „Łęcowe zapytania”;
27 VII, g. 15.30 - „Gdybym miał czarodziejską moc...” - dokonanie bajki;
29 VII, g. 12 - Kraina wesołej zabawy.
Imprezy prowadzi Małgorzata Biernacka, Małgorzata Wietecha i Danuta Karpińska.
Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

21, 28 VII - liga piłki koszykowej;
17 VII - wakacyjne mistrzostwa w warcabach;
24 VII - turniej ringo „O puchar dyrektora OSiR”;
26 VII - mistrzostwa Obornik w pływaniu;
29 VII - sprawnościowy tor deskorolkowy i lyżworolkowy, wakacyjna liga szachowa.
Wszystkie imprezy będą w obiektach OSiR przy ul. Poniatowskiego 22, a rozpoczną się o g. 14.
Uczniowski Klub Sportowy „Lider”, ul. Poniatowskiego 22.
Wakacyjna Liga Szachowa dla dzieci i Dorosłych. Informacja telefoniczna; 310-12-70 lub 310-11-04, instruktorzy sportu Joanna Łoza i Agnieszka Lesiak. Zawody prowadzi kierownik szkoły szachowej Aleksander Brudnik.
17 VII, g. 11 - nauka gry w szachy (wszyscy chętni);
21 VII, g. 11 - nauka gry w szachy (wszyscy chętni);
24 VII, g. 11 - ćwierzefinal ligi szachowej - basen;
25 VII, g. 9 - otwarte mistrzostwa juniorów MiG Oborniki Śl., runda VII „Kuznia” lub OSiR;
29 VII, g. 11 - nauka gry w szachy (wszyscy chętni);
31 VII, g. 11 - półfinał ligi szachowej - basen.

ŻMIGRÓD

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Sportowa 13, Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Żmigrodzie „Lato na basenie” - blok imprez sportowo-rekreacyjnych dla dzieci w każdą sobotę i niedzielę.
17 VII - turnieje piłki nożnej dla dzieci z klas IV-V i VI-VII;

18 lub 26 VII - finały rozgrywek;
19 VII, g. 12 - Międzygminna Spartakiada Drużyn Klasy „C” w Pilce Nożnej, w ramach Sportowych Igrzysk Wsi Wojevodztwa Wrocławskiego - Lato '98, boisko sportowe w Łęczycach, 14 drużyn z gmin: Żmigród, Brzeg Dolny, Wińsko i Wołów, w programie konkursy dla dzieci i młodzieży

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 7.
Obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7. Ośrodek wodny - łowisko wędkar-

skie (dla wędkarzy jednorazówek - 15 zł - łowienie od świtu do zmroku). Można pograć w siatkówkę, tenisa ziemnego, szachy, warcaby, odpocząć nad wodą.
Zebrala: A.K.



Informator

TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

POGOTOWIA

RATUNKOWE: Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigród, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICYJNE: Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; Prusice, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; Wisznia Mała, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; Zawonia, ul. Wrzosowa 2, tel. 312-81-21; Żmigród, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA: Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; Oborniki Śląskie, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; Żmigród, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

ENERGETYCZNE: Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; Oborniki Śląskie, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; Żmigród, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

Terenowa Stacja San.-Epid.: Trzebnica, ul. Obrońców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALA I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; Oborniki Śląskie: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; Prusice: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; Wisznia Mała: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; Zawonia: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; Żmigród: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Wilłowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-

14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57, dyżury całodobowe: do 19 VII apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 20 do 26 VII apteka przy ul. Kościelnej 6, od 27 do 2 VI-II apteka przy ul. Prusickiej 1; Oborniki Śląskie: ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36, ul. Dworcowa, tel. 310-13-88; Zawonia: ul. Spacerowa, tel. 312-81-95; Żmigród: ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS: Trzebnica, tel. 312-03-63.

PKP: Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; Żmigród, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61, Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58, Żmigród, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

URZĘDY MIAST I GMIN

Trzebnica, Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11; Oborniki Śląskie, Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-11-19; Prusice, Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24, Wisznia Mała, Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25, Zawonia, Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82, Żmigród, Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEJA I WYSTAWY

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47: Wystawa fotografii artystycznych - prace fotografików trzebnickich: Elwiry Florek, Łukasza Rajcherta, Daniela Sielowskiego i Norberta Ptaka (sala 2); Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15: przerwa wakacyjna; Muzeum Regionalne w Trzebnicy, Rynek 8;

Muzeum Ludowe w Marcinkowie A. i M. Kowalskich; Mała Galeria Fotografii „Kontrast” w Obornikach Śląskich, ul. Dworcowa 26: „Kobiety ze snów” Marka Długosza - fotografia i „Przyszłość zatrzymana” Klaudii Gaugier - malarstwo i grafika; OOK: wystawa dziecięcych prac plastycznych wykonanych w Kole Małego Plastyka pod kierunkiem B. Przybylskiej; Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich, ul. Piłsudskiego 13: od 1 lipca do 31 sierpnia przerwa wakacyjna.

KINA

Kino „Polonia” w Trzebnicy, ul. Prusicka 12: Kino wakacyjne - 17 VII, g. 13 - „Czy to ty, czy to ja”, 24 VII, g. 13 - „Faceci w czerni”, 31 VII, g. 13 - „Z dżungli do dżungli”. Wszystkie filmy dozwolone od 12 lat. Kino proponuje również seanse nieodpłatne.

IMPREZY

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51; Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20: od 1 lipca do 31 sierpnia przerwa wakacyjna; Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15: przerwa wakacyjna; Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10; Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41; Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

BIBLIOTEKI

Trzebnica: Biblioteka Miejska, ul. Obrońców Pokoju 4, tel. 312-12-43, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w g. 9-16, w środy nieczynne, Biblioteka Pedagogiczna, ul. Wrocławska 10, tel. 312-06-60; Oborniki Śląskie: Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, w poniedziałki i wtorki w g. 11-17, w czwartki i piątki w g. 11-18, w soboty w g. 9-14, w środy nieczynne; Prusice: Biblioteka Publiczna, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-70;

Żmigród: Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. A. Kamińskiego, tel. 385-34-92 od poniedziałku do piątku (oprócz środy) w godz. 10-17 i w soboty w godz. 9-14; Wisznia Mała: ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, wtorki w g. 12-19, w pozostałe dni oprócz wolnych sobót w g. 8-15, filia w Piotrkowicach w poniedziałki, środy, piątki w g. 17-21.

SPORT I REKREACJA

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71; OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70: wakacje z OSiR i wakacyjna liga szachowa dla dzieci i młodzieży; OSiR Żmigród, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19: w każdą sobotę i niedzielę od g. 14 (przy dobrej pogodzie) imprezy rekreacyjne dla dzieci na basenie; GOKiS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10; OKSiR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41; Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

KĄPIELISKA

Wisznia Mała, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7: kąpielisko czynne w g. 10-18, bilety: dzieci do lat 7 bezpłatnie (pod opieką dorosłych), młodzież szkolna, studenci i emeryci - 1,50 zł, dorośli - 2,50 zł; osoby zameldowane w ośrodku wodnym nie wnoszą opłat za korzystanie z kąpieliska. W poniedziałki młodzież szkolna z terenu gminy Wisznia Mała - bezpłatnie. wypożyczalnia kajaków - 1 godzina pływania - 3 zł. Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego, basen czynny w g. 10-18, bilety: dzieci - 2 zł, dorośli - 3 zł; mała zjeżdżalnia dla dzieci, brodzik, plac zabaw, wypożyczalnia drobnego sprzętu rekreacyjnego. Żmigród, ul. Sportowa 13, basen czynny w g. 11-19, bilety dla dzieci - 1,50 zł, dla dorosłych - 2,50 zł. Zawonia: basen czynny w g. 10-18, bilety dla dzieci - 1 zł, dla dorosłych - 2 zł. Wilczyn Leśny, kąpielisko czynne w g. 8-19, wstęp: dzieci do 8 lat bezpłatnie, młodzież do 18 lat - 1 zł, dorośli - 2 zł, psy na plażę - 3 zł, miejsce na obowiązkowym parkingu dla samochodów - 3 zł. Trzebnica, ul. Leśna 2, basen, bilet dla dzieci - 2 zł, dla dorosłych - 3 zł, pies (w kagańcu) - 2 zł, miejsce na parkingu - 5 zł; plac zabaw, brodzik, boiska, korty.

Bardzo dziwne Prusice

Dziwne, że to właśnie z Prusic, mimo miejskich dotąd ulic, (...)

mimo Rynku i ratusza poszło miasto do lamusa i z miasta się wioska stała, bo tak władza wtedy chciała.

Wprawdzie nie ma tu przemysłu, ale pełno tu pomysłów, każdy myśli, bo tak trzeba, żeby chleb był i do chleba.

Kiedyś tu przetwórnia była. W województwie się liczyła. Sporo ludzi miało pracę, a za pracę godną płacę. Wszyscy wiemy, że to praca uszlachetnia i wzbogaca.

A jeśli o wójta chodzi, to niki w drogę mu nie wchodzi

i nie będzie w dalszym ciągu. Teraz sprawa wodociągów pomnoży jemu uznanie, bo on zasługuje na nie.

Rozwija się wciąż kultura, bo to nie jest jakaś dziura, niech nikt mówić się nie waży, że tu nie ma gospodarzy. Dzieje się tu naraz tyle, więc się miło spędza chwile.

Odbił się tu bieg grubasów, to jest rzadkość naszych czasów.

Trudno teraz grubych sportkać, kiedy większość je na spodkach. (...)

Piękne tutaj są kościoły i na pewno dobre szkoły.

I wiele innych dóbr jeszcze tak jak w każdym małym mieście.

Więc nie czekać do jesieni, trzeba wcześniej coś tu zmienić.

Niech ktoś tu pomyśli wreszcie, żeby mieszkać znowu w mieście, a gdy wszyscy będą za tym, mogą zostać i powiatem.

Duże zmiany przecież wróżą i powiatów będzie dużo, więc być może, że w Prusicach będzie powiatu stolica.

Maria Michalkiewicz

FRASZKI

Opiekunki

To płomyczki na pękatej gromnicy czuwają nad losami Trzebnicy.

Wnuki

Pamiętajcie, wy małe „seletry” dla was budowaliśmy deptaki i skwery.

Leśne żerowisko

Na żerowisko wychodzi chmara z rozkazu życiowego zegara.

Przenikliwy

Miejscowy naród taką ma naturę, że spuszcza oczy, spoglądając na górę.

Pierworód

Ziarno z życiem się wymieni, jak wróci do korzeni.

Starość

nawet w największej ciszy szumu swej krwi nie słyszy.

Bukowy Lasek

zasiedliły modrzewie i buki wierne i oddane sobie. Na ich karkach wrony i kruki

obzerają się w darmowym złobie.

Na kobiercu

Każda trzebniczanka po wycieczce w ratuszu szybko pozbywa się dziewczęcego animuszu.

Znaki zalotnicy

Jak porykuje kłępa, łos uderza w stępa. Gdy zaś dalej ryczy, łos już się nie patczy.

Samowystarczalna

Plotka w ekspresie sama echem się niesie. Władysław Ruszkiewicz

Krzyżówka

Poziomo: A-1 jednośląd z dzwonkiem, A-7 czary, zaklęcia, B-5 koleżanka Ali, C-1 ojciec Ikara, C-7 lina podtrzymująca maszt żaglowca, D-5 czerwony nie zapieje, E-1 ubrania nie zagra, E-7 związek organiczny, pochodna amoniaku, G-1 bijemy nim pokłony, G-7 syn kocura, H-5 np. sylwestrowy, I-1 rośliny, I-7 pochodna węglowodorów alifatycznych, J-5 niebezpieczny w rzece, K-1 estrada kłowna, K-7 imię Dymy.

Pionowo: 1-A grecka wyspa - największa w archipelagu Dodekanez, 1-G część liczby, 2-E wada wzroku, 3-A ssak morski lub słodkowodny o sympatycznym wyglądzie, 3-G nasze festiwalowe miasto, 4-E lina służąca do podnoszenia żagla, 5-A zwitek papieru, filmu, 5-G niepokój, 7-A zimowe M-1 misia, 7-G imię żeńskie, 8-E imię byłego przywódcy Chin, 9-A latem na nich nie pojeżdżisz, 9-G japońska metropolia, 10-E tygodnik Jerzego Urbana, 11-A krzyżówkowa zatoka Morza Czerwonego, 11-G oskard.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A											
B											
C											
D											
E											
F											
G											
H											
I											
J											
K											

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 24 lipca, po adresem: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy filmy kolorowe z bezpłatnym wywołaniem, ufundowane przez firmę

FOTO-KSERO

Rozwiązanie logogryfu z nr. 37: 1. Bohun, 2. Jeremi, 3. Kubnie, 4. Borzybohata, 5. Bychowiec, 6. Skrzetuski, 7. husaria, 8. Michał, 9. Helena, Onufry, 11. Kudak, 12. Chmielnicki, 13. Gryzelda, 14. zerwikaptur, 15. Longinus, 16. Kuncewicze, 17. Rzędzian; hasło: Henryk Sienkiewicz.

Powrót do przeszłości?

Puste pensjonaty

(OBORNICKI ŚLĄSKIE) Dziewiętnasto-wieczny zespół zabudowy pensjonatowej i willowej - z czasów gdy Oborniki Śląskie były uzdrowiskiem - niemal bez zniszczeń przetrwało sto lat. Oczywiście, budynki wymagają remontu, są podniszczone ze starości, ale zachowały swą urodę i styl. One decydują o charakterze miasta.

Niedawno Oborniki odwiedzili Niemcy mieszkający tu przed wojną. Pokazywali sporo starych zdjęć, wspominali przeszłość. Z tych wspomnień wyłonił się obraz, który bardzo przypomina historię o Titanicu. Widać, że miasto było bardzo świąteczne, pełne życia i - niestety - zostało to zaprzepaszczone.

Kiedyś było tu wiele kawiarni, grały orkiestry, przyjeżdżali goście, którzy zostawiali masę pieniędzy. Wzrost finansowy był bardzo ważny, bo potem objawiał się budową okazałych rezydencji i pensjonatów.

Oborniki mimo że przed wojną nie przekraczały liczby 6 tys. mieszkańców, miały sporo urzędów, których próżno szukać w większych miastach: piękny, duży basen kąpielowy, własny ogród zoologiczny przy sanatorium „Leśnym”, muszlę koncer-



Miasto przed wojną było bardzo świąteczne, pełne życia i - niestety - zostało to zaprzepaszczone.

towną, kino, dom kultury. Duża część tych obiektów przetrwała, mimo zniszczeń, jakie spowodowały czasy tużpowojenne, żołnierze radzieccy i szabrownicy.

Gdyby były możliwości wykorzystania istniejących, ale - niestety - coraz bardziej niszczących obiektów sanatoryjnych i stworzenia systemu kuracji, na które przyjeżdżaliby nie tylko chorzy, ale i inni goście, to miasto uzyskałoby ogromne pieniądze.

Konieczna jest stopniowa odbudowa infrastruktury hotelowej i pomysły na obiekty sana-

toryjne. Gruntownego podejścia wymaga całe uzdrowisko „Syrena”. Jest tam wiele obiektów wykorzystywanych przez dom dziecka, ale nie jest to ich właściwe przeznaczenie. Tymczasem miejsce to zostało zaprojektowane i wkomponowane w las, by służyć wypoczynkowi. Poza tym przydałby się w kompleksie Ośrodka Sportu i Rekreacji oprócz istniejącego basenu otwartego również basen kryty, który jest niezwykle wygodnym także poza sezonem letnim.

Krzysztof Czerkas
A.K.



W byłym uzdrowisku „Syrena” jest wiele obiektów wykorzystywanych przez dom dziecka, ale nie jest to ich właściwe przeznaczenie.

ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYLO

Kątem oka

Z kozią bródką, bez krawata

(TRZEBNICA) Mnie, oświadczenie, jest wszystko jedno - czy z brodą, czy bez brody, ładniejszy i tak nie będę. Mam przecie swoje lata i na deptaku nie paruję. Moje miasto to co innego. Chociaż jest stare jak dwa Koperniki, to wyglądać musi jak Apollo. Ma przecieć coraz młodszych mieszkańców i oni stroją je w szaty.

Ale jak to bywa wśród ludzi, jedni są zadbani, inni mniej, a pozostali uwielbiają nieładzik. Do tego stanu upodabniają się poszczególne ulice, place, trawniki czy kwietniki. A wszędzie przecieć człowiek panem jest i od niego idzie cały fason.

Na Prusickiej, choć to ulica przelotowa i reprezentacyjna, to widoki mamy w kratkę: u jednych trawka na jeża, u innych pokrzywka.

Inne chodliwe ulice też zielenią się różnie. Na przykład Kościuski. Ładna, ale i tu ujrzymy niegoleńskie podejścia. Na Polnej zaś - cały park narodowy. Tam wszystko rośnie od początku świata, wszystko dorodne i gotowe do rozplodu. Polną w wystroju ubiegła jedynie Marcinkowska, bo tam zieleni jeszcze dorodniejsza.

Na ulicy Henryka Brodatego od Milickiej dzieci mogłyby zebrać bogaty zbiór. Pomoce naukowe na miejscu. Ul. Roosevelta to ulica prawie jednego gospodarza. Od podwórka cacy, a od ulicy to już inna para kaloszy. O placach można mówić tylko na wesoło. Plac Piłsudskiego zadbany i, jak przystoi głównemu ozdobnikowi miasta, ma też kwiatki.

Trawniki na ul. św. Jadwigi nie skarżą się na gospodarza.

Tak wygląda centrum od strony publiki. Bo np. w centrum, tuż za Rynkiem, koło „samotniaka” to już orgia wszelakiego nasienia. Brakuje jedynie krzewów i dzikiej róży. Byłby pierwotny raj.

Na zapleczu klasztoru, od strony ul. Jana Pawła II, na byłym torowisku ciuchci, najładniejsze są łopaty w mieście. Dzieci się cieszą: mają materiał na kapelusze.

Trzebnica przypomina pannę, co to maluje codziennie twarz, a halkę pierze raz do roku.

Do tego porównania nijak nie pasuje Rynek. Uporządkowany, schludny, tylko brak mu... krawata. Koło bloków są klombiki. Są, ale bez kwiatów. Zielsko rośnie kępami. Takie śmieszne kozie bródki.

Wk Rwiez

FOTO - KSERO

Oborniki Śl. ul. Dworcowa 33
Pawilon obok DT „Edan”
oferuje:

odbitki kolorowe

zdjęcia do dokumentów
zwykłe i POLAROID

sprzedaż filmów

kserokopia
komputeropisanie